



„Zubry“ — nowe polskie auta ciężarowe

W Jędrzejowskich Zakładach Samochodowych wykonano samochód ciężarowy typu A-80 — nazwany „Zubr”.

Skonstruowany przez polskich inżynierów, nowy samochód posiada nośność 8 ton, oprócz tego może ciągnąć jeszcze przyczepę z dodatkowym ładunkiem około 7 ton i nadaje się do dalekich transportów.

Wysokoprężny silnik na 100 km jazdy zużywa około 24 litry ropy. Szybkość maksymalna — 80 km na godzinę.

Do końca roku, Jędrzejowskie Zakłady dostarczą 25 nowych pojazdów tego typu.

Produkcja poznajskich zakładów

Przenośne łazienki z kabiną natryskową!

Poznańskie Zakłady Metalowe Przemysłu Terenowego rozpoczęły produkcję przenośnych łazienek.

Łazienka taka składa się z czterech ścianek białolakierowanych, podłogi oraz 2 pryszniców. Cała ta kabina natryskowa o powierzchni 80×80×190 cm nie zabiera dużo miejsca. Krany i prysznice podłącza się do istniejących w mieszkaniu przewodów wodociagowych.

Zakłady poznańskie prezentują swoje wyroby na Jędrzejowskich Targach Krajowych w Poznaniu.

Cena pierwszych łazienek 6 tys. zł. Następne chyba będą już tańsze.

Minister Szkolnictwa Wyzszego powołał Komitet Jubileuszowy dla obchodu 600-lecia UJ

W związku ze zbliżającym się 600-leciem Uniwersytetu Jagiellońskiego minister szkolnictwa wyższego powołał Komitet Jubileuszowy. W skład Komitetu wchodzi 37 członków, przedstawicieli wyższych uczelni i placówek naukowych Krakowa oraz organizacji i instytucji kulturalnych i społecznych a także przedstawicieli prezydium Rady Narodowej m. Krakowa i Woj. Rady Narodowej.

Przewodniczącym Komitetu został rektor UJ prof. dr Stefan Grzybowski, wiceprzewodniczącymi: rektor Akademii Medycznej prof. dr Leon Tochowicz oraz rektor Wyższej Szkoły Rolniczej prof. dr Józef Kubica.

Minister szkolnictwa wyższego powołał również komitet do spraw koordynacji zamierzeń wydawniczych związanych z jubileuszem Uniwersytetu Jagiellońskiego. Komitet zajmie się koordynacją wydawnictw jubileuszowych opracowanych przez UJ, Krakowską Akademię Medyczną i przez Komitet Historii Nauki i Techniki Polskiej Akademii Nauk. Będzie on również służyć pomocą przy realizacji programu wydawniczego oraz przy rozpowszechnianiu wydawnictw jubileuszowych.

W skład Komitetu wchodzi 22 członków, przewodniczącym Komitetu został prorektor do spraw nauki UJ — prof. dr Kazimierz Piwarski.

Cena 50 gr

A

Nakład 109,175

echo KRAKOWA

Rok XIV PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 200 (4410)

Kraków, sobota 29, niedziela 30 sierpnia 1959

Centralną akademią w Gliwicach

60 tys. rzesza energetyków inauguruje dziś swoje wielkie święto

1 września — po raz czwarty — 60-tysięczna rzesza energetyków obchodzić będzie swoje święto.

W czasie tegorocznego Święta Energetyka, pracownicy tego resortu mają wiele powodów do dumy i zadowolenia. Wypływa ono z lepszego niż w latach ubiegłych przygotowania się przez nich do dorocznego egzaminu — jesienno-zimowego szczytowego zapotrzebowania na prąd. Terminowe przeprowadzenie remontów elektrowni, konserwacji sieci przesyłających prąd, zwiększenie brygad fachowców likwidujących przerwy w dopływie energii elektrycznej pozwalają przypuszczać, iż w nadchodzącym okresie jesienno-zimowym zarówno przemysł jak i ludność nie będą narzekać na naszych energetyków.

Centralne uroczystości Święta Energetyka odbędą się dziś w Gliwicach. Na nagrody dla wyróżniających się pracowników

przeznaczono w br. 300 tys. zł. Wiele osób odznaczonych zostanie wysokimi odznaczeniami państwowymi. Z okazji święta, minister górnictwa i energetyki, J. Mitrega oraz przewodniczący ZG Zw. Zaw. Prac. Energetyki E. Kołczyński wystosowali do wszystkich pracowników tego resortu specjalny list.

Międzynarodowa Wystawa

Filatelistyczna w Gdańsku

30 bm w gdańskiej zbrojowni otwarta zostanie Międzynarodowa Wystawa Filatelistyczna.

W wystawie oprócz wystawców polskich uczestniczyć będą filatelisci z ZSRR, CSR, NRD, NRF, Danii, Szwecji i Norwegii.

Z okazji wystawy wydane zostaną okolicznościowe datowniki.

Eksmisja b. króla Leopolda

BRUKSELA.

Po posiedzeniu gabinetu belgijskiego, podano do wiadomości, że b. król Leopold obrał sobie za rezydencję zamek Argenteuil w okolicy Brukseli.

B. król Leopold, zamieszkiwał dotychczas w królewskiej rezydencji Laeken wraz ze swą żoną, księżniczką Rethy oraz królem Baudouinem.

Jak wiadomo w maju br. w prasie belgijskiej pojawiły się głosy domagające się opuszczenia przez Leopolda rezydencji królewskiej i przeniesienia się poza obręb stolicy. Prasa twierdziła, że Leopold wraz ze swą żoną wywierają niekorzystny wpływ na politykę młodego króla Baudouina.

Poparzenie — przyczyną śmierci 4-letniej dziewczynki

W Rozdziele pow. Gorlice miał miejsce tragiczny wypadek, wskutek lekkomyślności i beztroski rodziców.

Pozostawiona bez opieki w domu 4-letnia Jasia Druciak zaczęła się bawić ogniem płonącym w piecu. W pewnej chwili, z paleniską wypadły płonące węgle, które zapaliły ubranie na dziewczynce. Niebezpieczne dziecko uległo tak ciężkim poparzeniom ciała, że poniosło śmierć.



Gaitskell i Bevan udają się dziś do Moskwy

LONDYN.

Dziś udają się do Moskwy z 10-dniową wizytą przywódcy Labour Party, Gaitskell i Bevan.

Obaj politycy zaproszeni zostali do ZSRR przez radziecką grupę Unii Międzyparlamentarnej.

W drodze powrotnej z ZSRR Gaitskell i Bevan zatrzymają się w Polsce.

De Gaulle wypowiada się za kontynuowaniem wojny w Algierii

PARYŻ.

Prezydent Francji, de Gaulle, który podróżuje obecnie po Algierii wypowiedział się 29 bm. za kontynuowaniem wojny w tym kraju.

Przemawiając do oficerów armii francuskiej w Kabilii, generał de Gaulle oświadczył: „Pacyfikacja musi być kontynuowana aż do końca. Wówczas rozpocznie się nowe życie i Algierczycy będą mogli swobodnie zdecydować o swojej przyszłości”.

Oświadczenie de Gaulle'a uważane jest za odżegnanie się rządu francuskiego od rokoowań z przedstawicielami rządu algierskiego. Interpretowane jest w ten sposób, że rząd francuski nie podejmie żadnych kroków w najbliższej przyszłości w kierunku rozwiązania problemu algierskiego. Generał de Gaulle jest w pełni zadowolony — jak pisze AFP — z pacyfikacji prowadzonych przez wojska francuskie.

Bez kwalifikacji ale za 10 za łapówkę 12-tys. zł prowadził zakład dentystyczny

Podczas kontroli placówek dentystycznych w woj. łódzkim wyszło na jaw, że Władysław Ziółkowski prowadził w Bolesławcu zakład dentystyczny, nie mając do tego wymaganych kwalifikacji.

Ustalono, iż zaświadczenie uprawniające Ziółkowskiego do prowadzenia zakładu dentystycznego wyrobił mu Stanisław Moryc, inspektor z Wydziału Zdrowia Prez. WRN w Łodzi, za łapówkę w wysokości 12 tysięcy złotych.

W wyniku rozprawy, sąd wymierzył Morycowi karę 2 lat więzienia, a Ziółkowski skazany został na karę 6 miesięcy więzienia.

„Wilkołak“ — tak brzmi nazwa tego paryskiego modelu kapelusza z kolekcji jesiennie — zimowej. Trzeba przypaść, że pod takim kapeluszem można wle- cie ukryć.

Dwie wizyty premiera Nehru

DELHI.

W stolicy Indii podano oficjalnie do wiadomości, że premier Nehru złoży wizytę w Afganistanie w dniach od 15 do 18 września oraz w Iranie 18—22 września.

Będą to pierwsze wizyty premiera Indii w obu tych krajach.

Ponad 100 par łabędzi żyje w woj. szczecińskim

Bezpośrednio przy kąpieli morskiej w Niechorzu (powiat gryficki, woj. szczecińskie) znajduje się rozległe jezioro Liwia Łuza, po którym pływa około 50 par łabędzi.

Leśnicy odnotowali wiele jezior w woj. szczecińskim, na których pływają one każdego roku. Łącznie jest już „zarejestrowanych” ponad 100 par łabędzi. Ilość łabędzi przebywających na pomorskich wodach z każdym rokiem się zwiększa, co dobrze świadczy o opiece rozłoczonej nad tymi ptakami.

Zrabowali 5 kg złota

PARYŻ.

27 bm. w nocy, dokonano włamania do safesu szkoły dentystycznej w Marsylii. Złodzieje zrabowali 2 miliony franków w gotówce oraz 5 kilogramów złota.



Echo dnia

Dwa powitania

Nawet część prasy zachodnio-niemieckiej z niesmakiem potępia imprezę rewizjonistów bońskich, którzy na trasie przejazdu prezydenta Eisenhowera, podczas jego krótkiej wizyty w Bonn ustawili małe dzieci, trzymające w rękach chorągiewki, na których wyrysowane były... polskie ziemie nad Odrą i Nysą.

Próba zjednania Eisenhowera dla rewizjonistycznych dążeń bońskich przy pomocy „niewinnych dzieci”, spaliła na panewce. Prezydent Eisenhower nie dał się wciągnąć w niewygodną sytuację i na odpowiednie zapytanie podczas konferencji prasowej, odpowiedział, że „powinniśmy się starać o stopnienie lodów”, a nie „komplifikować rzeczy przez omawianie linii Odra-Nysa”.

Komentatorzy zagraniczni ocenili tę wypowiedź prezydenta Eisenhowera jako pośrednią naganę dla Bonn, że przez wysuwanie roszczeń rewizjonistycznych stara się skomplicować sytuację, której odprężenia świat oczekuje po spotkaniach Eisenhower — Chruszczowa.

Flegmatyczni Anglicy sprawili zato niespodziankę korespondentom żywiołowością i serdecznością powitania prezydenta USA. Masy zdają sobie sprawę z niebezpieczeństwa grożącego ludzkości w razie wojny atomowej i żywo zareagowały na oświadczenie Eisenhowera złożone we wtorek, że „wysięg zbrojeń trwa i nie podejmuje się żadnych kroków w celu zapobieżenia wybuchowi. To jest powodem dla którego prezydent podjął swą podróż do Europy”.

Na tym tle należy zanotować jako objaw pozytywny decyzję ogłoszoną przez amerykański departament stanu nie wznowiania prób z bronią jądrową po dzień 31 grudnia r. b.

ZWIĄZEK RADZIECKI natychmiast odpowiedział deklaracją, stwierdzającą, że wstrzyma dalsze próby z bronią jądrową dopóki, dopóki ze strony mocarstw zachodnich nie zostaną one wznowione.

Ponieważ wkrótce odbędzie się w ONZ dyskusja nad sprawą rozbrojenia, a w październiku mają być wznowione rozmowy w sprawie układu o zaprzestaniu prób z bronią atomową — jest szansa, że dojdzie do trwałego porozumienia w tej sprawie.

W Warszawie

Trzeci dzień obrad Unii Międzyparlamentarnej

Obrady 48 konferencji Unii Międzyparlamentarnej w dniu 28 bm. poświęcone były kontynuowaniu debaty ogólnej nad sprawozdaniem sekretarza generalnego Unii.

W dyskusji zabrało głos 23 delegatów.

Problemy, które wybiły się na pierwszy plan w toku dyskusji to — sprawa zachowania pokoju, nadzieje jakie świat wiąże ze spotkaniem premiera Chruszczowa z prezydentem Eisenhowerem, odprężenie w sytuacji międzynarodowej, rozbrojenie, pomoc dla krajów słabo rozwiniętych i współistnienie krajów o różnych systemach społecznych.

Polska zgłasza kandydaturę do Rady Społeczno-Gospodarczej ONZ

NOWY JORK.

28bm. charge d'affaires ad interim stałego przedstawicielstwa PRL w ONZ, J. Machowski powiadomił sekretarza gen. ONZ, Hammarskjölda, o decyzji rządu polskiego wysunięcia kandydatury, Polski do Rady Społeczno-Gospodarczej ONZ w wyborach, które odbędą się jesienią br. w czasie XIV sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Surowe kary więzienia za napady z bronią w rękach

W sądzie wojewódzkim dla m. Warszawy toczył się ostatnio proces przeciwko kierowcy Stanisławowi Kozyrze i konduktorowi Janowi Bożyce, b. pracownikom Miejskiego Przedsiębiorstwa Autobusowego.

Kozyra i Bożyk „wypożyczysz” pistolet od swego znajomego, byłego podoficera WP — Kazimierza Tańskiego, dokonali trzech napadów z bronią w rękach. Dwukrotnie usiłowali obrabować kasjerów MPA, ale na skutek niezbyt dużych „umiejętności” w tym kierunku, wypadły te nie przyniosły im żadnych korzyści. Jedyny ich „udany” występ w portierni zakładów przemysłu cukrowniczego „Syrena” przyniósł im mało wartościową teczkę, kasę metalową i 2 paczki cukerków.

Wyrokiem sądu w dniu 28 bm. Jan Bożyk skazany został na karę 10 lat więzienia, Stanisław Kozyra na 9 lat więzienia zaś Kazimierz Tański na karę 4 lat więzienia.

Bardzo eksponowane miejsce podczas debaty zajął „plan Rapackiego” oraz problem uregulowania kwestii niemieckiej.

Wielkie zainteresowanie wśród zebranych wywołało przemówienie ministra spraw zagranicznych PRL — Adama Rapackiego.

DZIS, 29 bm. konferencja przystąpi do obrad nad procedurą wyborów nowych członków Komitetu Wykonawczego Unii.

750 km wyniesie transeuropejski rurociąg naftowy biegnący przez Polskę

Na podstawie uchwały Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej opracowany został w Moskwie schemat budowy transeuropejskiego rurociągu naftowego ze Związku Radzieckiego do Polski, NRD, Czechosłowacji i Węgier. M. in. jedna z linii rurociągu, którą popłynie ropa naftowa do NRD przebiegać będzie przez Polskę.

Ta gigantyczna inwestycja ma być zakończona w 3-4 lata od chwili jej rozpoczęcia, a do budowy jej użyty zostanie najnowocześniejszy sprzęt budowlany. Będą to szybko-bieżne koparki, urządzenie do przewożenia rur itd.

Warto nadmienić, że wykonawcą rurociągu naftowego na terenie naszego kraju będzie Budownictwo Urzędów Gazowniczych „Gazobudowa” w Zabrzu. Jak nas poinformował dyrektor „Gazobudowy”, plany budowy rurociągu naftowego są już gotowe. Przewidywana długość rurociągu wyniesie około 750 km. Już w 1960 r. przewiduje się budowę pierwszego odcinka rurociągu naftowego o dług. 96 km. W roku 1961 ułożony zostanie rurociąg o dług. 210 km, w 1962 r. 270 km itd.

Narada w KC PZPR

Aktywizacja terenowych grup partyjnych na wsi

28 bm. w siedzibie KC PZPR w Warszawie odbyła się narada sekretarzy komitetów powiatowych partii na temat terenowych grup partyjnych na wsi.

Narada, której przewodniczył kierownik wydziału organizacyjnego KC PZPR —

Uczynne Szkotki...

LONDYN.

Agencja France Presse donosi, że na lotnisku w Dyce, nie ma publicznej rozmównicy telefonicznej. Toteż kiedy przybył tam samolot prezydenta Eisenhowera, a rozgorączkowany dziennikarz szukał możliwości porozumienia się ze swymi redakcjami, uprzejmie Szkotki zaproponowały im natychmiast skorzystanie z ich prywatnych telefonów... oczywiście za opłatą.

Podobno, każda właścicielka telefonu zarobiła około 10 funtów.



WIADOMOŚCI Z KRAJU

DO WARSZAWY przybywają już goście zagraniczni na II Krajowy Kongres Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, rozpoczynający w stolicy obrady 1 września, w 20 rocznicę wybuchu II wojny światowej.

W AMBASADZIE ZSRR w Warszawie odbyła się 20 bm. uroczystość wręczenia wysokich odznaczeń radzieckich Adeli i Janowi Narowski, mieszkańcom wsi Turbino w woj. białostockim. Narowscy, w okresie okupacji ukrywali u siebie przed hitlerowcami, oficera radzieckiego dr W. Diegtiarewa, któremu udało się zbiec z obozu jenieckiego.

1 WRZESNIA br. o godz. 8.15, Polskie Radio transmitować będzie, w programie I i III przemówienie min. oświaty Wł. Bieńkowskiego do młodzieży z okazji rozpoczęcia roku szkolnego.

W WARSZAWIE (8 do 12 września br.) odbędzie się wielkie spotkanie specjalistów atomowych z różnych krajów, zorganizowane przez Międzynarodową Agencję Energii Atomowej a poświęcone zagadnieniu wykorzystania w przemyśle silnych źródeł promieniotwórczości.

DO ANGLII udał się dyrektor Teatru Wielkiego Opery i Baletu w budowie Arnold Szyfman. Weźmie on udział w międzynarodowej konferencji szekspirowskiej, która odbędzie się w najbliższych dniach w Stratfordzie.

W SZCZAWNICY trwa budowa domu zdrowia hutników — 13 piętrowego budynku sanatoryjnego. W przyszłym sezonie letnim zamieszkać tam pierwsi kuracjusze.

Narada przewodniczących prezydów WRN

Tematem obrad —

- plan inwestycyjny
- problemy budownictwa mieszkaniowego

28 bm. odbyła się w Warszawie pod przewodnictwem przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — dr S. Jędrzyńskiego narada przewodniczących prezydów WRN i przewodniczących wojewódzkich komisji planowania gospodarczego, poświęcona omówieniu problemów wykonania planów inwestycyjnych rad narodowych w br.

S. Jędrzykowski omówił problemy aktualnej sytuacji gospodarczej kraju i wskazał m. in. na pomyślny na ogół przebieg realizacji planu inwestycyjnego w I półroczu br. (wskaznik wykonania wynosi 40,3 proc.).

Aktualny plan inwestycyjny rad narodowych w br. wynosi ponad 17 mld zł.

W dyskusji poruszono m. in. problemy budownictwa mieszkaniowego.

Z POBYTU PREZYDENTA USA W ANGLII

Prezydent Eisenhower w towarzysztwie premiera Macmillana opuszcza port lotniczy w Londynie.

Dziś po południu, Eisenhower spotka się w cztery oczy z Macmillanem. Następnie, do rozmów przyłączy się Herter i Lloyd.

Zdaniem obserwatorów dyplomatycznych, w trakcie rozmów poruszone zostaną problemy: zbliżająca się wizyta N. S. Chruszczowa w USA, sprawa konferencji na najwyższym szczeblu, problem rozbrojenia i zaprzestania prób z bronią nuklearną, sytuacja na Bliskim i Dalekim Wschodzie.

Londyn — o rozmowach bońskich Eisenhower-Adenauer

Prasa brytyjska koncentruje się w piątek głównie na wizycie prezydenta Stanów Zjednoczonych w Wielkiej Brytanii.

Rozmowom Eisenhower — Adenauer udziela mniej miejsca. Komentarze prasowe na ten temat sprowadzają się przeważnie do wyciszenia przypuszczalnych tematów rozmów.

„Times” zastrzega się zresztą, że niewiele jeszcze wiadomo o poufnych naradach obu polityków.

W Moskwie

Doświadczalny program telewizji kolorowej

MOSKWA.

Zakończono tu montaż aparatury, nadającej audycje telewizyjne w kolorach naturalnych. Audycje te będzie można oglądać na ekranie zwykłego telewizora, ale w kolorach czarno-białych.

Odbiornik telewizji kolorowej będzie mógł korzystać również z programów zwykłych stacji, jednak obraz nie będzie kolorowy.

Wkrótce studio rozpocznie nadawanie programu doświadczalnego.

KRONIKA wypadków

Wskutek wypadku w czasie pracy 24-letni Bronisław Borek (zam. w Pleszewie bl. 39 m. 7) zatrudniony w „Mostostalu” doznał wstrząsu mózgu. Zatruciu lekami uległa 27-letnia Florentyna Jakubowska (zam. przy ul. Kasprzycza 24) oraz 32-letni Czesław Grzebiński (zam. Smoleńsk 35). 8-letnia Barbara Cygan (zam. Włocławek 39) doznała złamania palców prawej ręki w czasie pracy przy sieczkarni. Pracownik SPB nr 4, 34-letni Józef Biel podczas pracy na budowie przy ul. Włocławskiej doznał oparzenia wapiem obu gałek ocznych. Wszystkie ofiary wypadków Pogotowie Ratunkowe przewiozło do szpitala. (hs)

„Daily Express” twierdzi, że w wyniku rozmów Niemiecka Republika Federalna została nareszcie uznana za równego partnera w zachodnim świecie. Jednakże Eisenhower, według „Daily Express”, miał nie pozostawić żadnej wątpliwości co do tego, że „nie będzie popierał roszczeń zachodni Niemiec do obszarów zarządzanych obecnie przez Polskę”.

„Guardian” uważa, że rozbicie między Stanami Zjednoczonymi a NRF, pozostały prawdopodobnie takie same jak i poprzednio.

W kołach zbliżonych do Foreign Office — donoszą korespondenci PAP — twierdzi się, że rząd brytyjski był doskonale zorientowany na długo przed wizytą Eisenhowera w Bonn, co będzie przedmiotem rozmów i jakie stanowisko zajmie prezydent USA.

Rozmowy bońskie oceniono w Londynie raczej jako dążenie do zbadania wzajemnych stanowisk bez wyciągania konkretnych wniosków, co do postawy Zachodu w sprawie rozbrojenia.

Głównym tematem były prawie na pewno sprawy związane z wizytą Chruszczowa w USA, stosunki z Francją i problem rozbrojenia.

Biskup o wspólnych kąpielach i „nierozsądnych dziewczętach”

LONDYN.

Biskup katolicki Irlandii Browne w liście pasterskim do wiernych, który odczytany został z ambon wszystkich kościołów stwierdza, że piękna pogoda, jaka panowała ostatnio w Irlandii spowodowała, iż „niektóre nierozsądne dziewczęta i młode kobiety ukazywały się publicznie w skąpych strojach, co obraża skromność chrześcijańską i godność kobiecą”.

List stwierdza, także, iż „jest rzeczą bardzo złą, kiedy młode pary nie będące małżeństwami wspólnie się kąpią. Wspólne kąpiele obojga płci stwarzają okazję do ciężkich grzechów, które przynoszą wstyd i obrażają godność ludzką”.

Odpowiedź K. Adenauera na list N.S. Chruszczowa

BONN.

W Bonn podano do wiadomości, że 29 bm. podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych NRF Scherpenberg wręczył ambasadorowi ZSRR w Bonn, Smirnowowi odpowiedź kanclerza Adenauera na list premiera Chruszczowa z dnia 18 sierpnia br.



„Prosimy bez wypadków — szpital jeszcze nie otwarto!” — to napis przestrzegający „szaleńców” drogowych z Milwaukee (stan Wisconsin, USA).

Foto — CAF

Dzień jak codzień...

Tak w każdy dzień powszedni wygląda wczesnym rankiem Plac Dworcowy w Krakowie. Ci ludzie codziennie dojeżdżają do pracy.



Rozkład jazdy nie zawsze jest skoordynowany z godzinami rozpoczęcia pracy. Wtedy na lawkach w pobliżu dworca skraca się czas oczekiwania drzemką lub przy pomocy gazety.



Czemu nikt nie wynajdzie tramwaju, którym można by wygodnie jeździć do pracy? Zależy się, że jest to problem trudniejszy niż podróż na Księżyc. Zresztą podobno we wszystkich miastach świata o tej porze w tramwaju jest jednako ciasno. Staba pociecha...



Jest godzina 6.10. Dzień dobry!



Fot. W. Pawłowski

Zawsze miał tylko jeden garnitur, a gdy oddawał buty do szewca, żeby je podzelać, siedział w domu i nigdzie nie wychodził, bo buty też miał tylko jedno. — Tego rodzaju przyzwyczajenie pozostało mu z czasów młodości, gdy nędza była wprost proporcjonalna do bogactwa pomysłów jego świetnych obrazów.

Chaim Soutine przyjaźnił się, pił wódkę i malował w kręgu ludzi, których nazwiska przeszły już do historii sztuki francuskiej i światowej. Zagorzałym i pierwszym obrońcą „wyklętych dzieł” Soutine’a był sam Modigliani. Inna trwała przyjaźń z Markiem Chagalliem, była oparta nie tylko na wspólnych zainteresowaniach. Zarówno Chagall jak i Soutine pochodzili ze Wschodu. Marc z Witebska, a Chaim z Wilna. Obydwaj znali nędzę getta carskiej Rosji, obydwóch zjadała chandra rosyjska i odwieczna melancholia. A że podobno najlepiej melancholię i chandrę w wódce topić, więc wszyscy co genialniejsi

Nowe osiągnięcia polskiej elektromedycyny

Aparat do „ożywiania” serca

Aparat, który zapobiega zgonowi w wypadku gdy serce operowanego pacjenta zaczyna zamierać, skonstruowano w Zakładzie Budowy Aparatów Elektromedycznych Politechniki Warszawskiej. Urządzenie to, którego twórcą jest inż. J. Ekiel, składa się z dwóch części: kardiodefibrilatora i kardiostymulatora. Zadaniem kardiodefibrilatora jest przerwanie tzw. migotania komór serca, które stanowi ostatnie ostrzeżenie przed niebezpieczeństwem zgonu pacjenta. Wytwarza on pojedyncze, lecz za to silne

impulsy elektryczne, trwające 5—10 setnych sekundy o napięciu 200—300 woltów. Impulsy te działają za pośrednictwem elektrod przyłożonych bezpośrednio do serca. Aparat nadaje się więc do zastosowania jedynie w czasie operacji w obrębie klatki piersiowej.

Kiedy pod działaniem silnych impulsów elektrycznych defibrilatora migotanie komór zostaje przerwane, posłużyć się można następną częścią aparatu — kardiostymulatorem. Wytwarza on słabsze impulsy elektryczne o napięciu do 100 woltów, lecz powtarzające się w regularnych odstępach czasu. Impulsy te mają za zadanie „zmusić” serce do pracy z właściwą częstotliwością, w granicach od 30—90 uderzeń na sekundę. Kardiostymulator — podobnie jak kardiodefibrilator — działa za pośrednictwem elektrod przykładanych bezpośrednio do serca. W zasadzie istnieje również możliwość zastosowania w tym wypadku elektrod umieszczonych na zewnątrz klatki piersiowej pacjenta.

Aparat do ożywiania serca posiada rozmiary przeciętnego radioodbiornika, można go jednak wielokrotnie zmniejszyć przez zastosowanie tranzystorów zamiast lamp elektronowych. Inżynierowie nasi gotowi są wykonać miniaturową wersję aparatu do ożywiania serca, jeśli tylko lekarze uznają to za celowe.

Nowy aparat elektromedyczny wypróbowywany jest obecnie w II zakładzie chirurgii ogólnej Instytutu Doskonalenia i Specjalizacji Kadr Lekarskich przy Akademii Medycznej w Warszawie pod kierunkiem prof. J. Rutkowskiego. Jak stwierdził dr H. Rikowski, który przeprowadził serię doświadczeń na psach, a-

parat działa bez zarzutu i w najbliższej przyszłości można będzie zastosować go w praktyce klinicznej.

Jeszcze nieprędko

Aparat wygląda na pozór bardzo prosto. Delikatny zwój ultra cienkich druczków przez małe otwory w czaszce dochodzi do mózgu. Na zewnątrz druty zakończone są elektrodą. Pod wpływem bodźców elektrycznych zwierzęta doświadczalne (m. in. koty i małpy) zachowują się jak żywe zabawki. Dosłownie za naciśnięciem guzika, kichają, ziewają, zdradają objawy lęku, wpadają w stan radośnego podniecenia, potrafią rytmicznie głową, podskakują lub okazują przynębnienie — w zależności od miejsca, gdzie skierowany zostanie prąd.

Na ostatnim kongresie fizjologów w Buenos Aires dr Jose Delgado z uniwersytetu w Yale oświadczył, że podobne doświadczenia przeprowadzone wśród pacjentów nieuleczalnie chorych umysłowo, przyniosły podobne wyniki, co potwierdza tezę, że nasze ruchy i uczucia mogą być kierowane elektrycznie i człowiek potrafi reagować niczym posłuszną woli konstruktora maszyna.

Z tym posłuszeństwem to jednak nie taka prosta sprawa. Z drugiej strony bowiem nie jest wykluczone że tego rodzaju „rozkaż” z zewnątrz wywołają u ludzi wręcz przeciwnie odruchy. W każdym razie — jak podaje amerykański tygodnik „News Week” — fizjologzy ci doszli w konkluzji do wniosku, że „mózg ludzki jest zbyt skomplikowany aby dać się ujarzmić w najbliższym czasie”. Śpijmy więc spokojnie.

(db)

na prawidłowość: morze zmienia poziom co 120 lat. Według tej krzywej w latach 1960 i 2000 poziom winien być niski, zaś w latach 2020 i 2140 — wysoki. Natomiast prof. Apollon uważa, że w ciągu najbliższych lat należy oczekiwać dalszego obniżenia poziomu wody.

Jakie są przyczyny wysychania tego wielkiego jeziora, zwanego morzem? Po pierwsze — fakt, że w ciągu ostatnich stulecia średnia temperatura w Europie podniosła się o 1 stopień. Spowodowało to wzmożone parowanie samego morza, wpadających do niego rzek i ich dorzeczy, wynoszących 3,6 miliona m kw. Po wtóre — gospodarza działalność człowieka. Rozszerzenie obszarów zasiewów w basenie Wolgi — Morze Kaspijskie, przejście na głęboką orkę, zatrzymywanie śniegu na polach, stworzenie wielkiej ilości studzien zabiera dużo wody, którą dostaloby Morze Kaspijskie. Poza tym wiele wody zabierają zakłady przemysłowe i mieszkańcy nowych miast, powstałych w tym okręgu, jak również elektrownie wodne na Woldze i Kamie. Tak więc jeśli rzeczy dalej będą szły w tym kierunku, to do roku 1965 straty dalej będą wzrastać, a jeśli nastąpi dalsze podniesienie średniej temperatury, to do roku 1975 Morze Kaspijskie ulegnie znowu 76 tys. m kw. powierzchni.

Cóż więc będzie z tym morzem? Jak pisze prasa radziecka, w następnej 7-letniej operacji zostaną plany jego rekonstrukcji. Ale już obecnie są pewne propozycje: inż. Dymitriew z Leningradu proponuje „przerzucić” do Morza Kaspijskiego 40 kilometrów sześciennych wody rocznie z północnych rzek ZSRR. Ale ta ilość wody jest niedostateczna. Wiąże inny inżynier, Dawydow, opracował projekt skierowania do Morza Kaspijskiego szeregu rzek syberyjskich, co może już dać 200 milionów km sześć. To wystarczy i dla morza i dla nawodnienia bezwodnych pól Kazachstanu i Azji Środkowej. Natomiast prof. Apollon proponuje co innego, mianowicie podzielić morze na dwa: zbudować tamę długości 450 km, odcinającą część północną morza i podnoszącą o 2 metry jego poziom, co stworzy sprzyjające warunki dla żeglugi i rybołówstwa.

3-krotnie większy czynsz

ma płacić Folles Bergères — tak orzekła specjalna komisja ekonomiczna, która z polecenia prezydenta de Gaulle szuka ciągle nowych źródeł dochodów państwowych. Ta najpopularniejsza paryska scena rozrywkowa mieści się na terenie ofiarowanym przed 400 laty przez pobożnego mnicha na szpital dla niewidomych. Co gorliwi przeciwnicy tego lokalu przypominają o tym nader często.

(db)

Z galerii ludzi wielkich

Triumf ostatniego z „wyklętych”

„Montparnos” topili w alkoholu własne zdrowie. Pierwszy z wielkiej trójki wykonał się Modigliani. Marc Chagall do dziś dnia cieszy się sławą i dobrym zdrowiem, a Soutine...

O właśnie, Soutine. Do dziś dnia, w małym miasteczku Cagnes można spotkać ludzi, którzy pamiętają, jak młody Soutine przywodził do tej miejscowości z kilkoma frankami w kieszeni i paletą sznurkiem przewieszoną przez ramię. Chaim żył tylko po to, żeby malować. Drobne kwoty, które przysyłał mu poeta, handlarz obrazów i przyjaciel Zborowski, wystarczały za ledwie na kupno płótna i farb. Artysta chodził zawsze głodny, brudny i opuszczony. Włosy ucinął sobie sam, na fryzjera nie było pieniędzy. Jednym słowem obrazek typowy „z życia artysty”. Nie-

typowy był jedynie dodatkowo talerz w wielu domach Cagnes, który oczekiwał na artystę, gdy przyciśnięty głodem, zapukał do czyichś drzwi. Ludzie lubili Soutine’a, a raczej litowali się szczerze nad nim. Jego obrazy z genialnie zdefiniowanymi modelami wzbudzały podobną litę. Gdy pewnego dnia Soutine opuścił Cagnes, udając się w niewiadomym kierunku, jego gospodarz sprzątał pokój swego lokatora znalazł kilka zapomnianych przez artystę obrazów. Niewiele myśląc zebrał pozostałone okropieństwa i wyrzucił do pobliskiego potoku. Dziś córka jego wspominając to wydarzenie, zalewa się łzami: „Mój Boże, moglibyśmy być tacy bogaci, przecież to było siedem obrazów!”

Po pewnym czasie Soutine przyjechał znowu do Cagnes,

ale już w eleganckim ubraniu i masą pieniędzy w kieszeni. Fetował wszystkich swych dobroczyńców, stawał wino, wspominał dawne dzieje. Chociaż przyjechał do miasteczka wynajętą taksówką, co większość mieszkańców uważała za szczyt marzeń, Soutine miał dalej nieszczęśliwą twarz. Mieszkał już wtedy w Paryżu i powodziło mu się nieźle. Nosił tylko najlepsze kapelusze, na które wydawał astronomiczne sumy, a swe długie włosy powierzył opiece najlepszemu fryzjerowi Paryża, u którego strzygł się sam Charles Boyer. Nie mógł się jednak zdobyć na kupienie dwóch ubrań czy dwóch par obuwia. Zawsze nosił tylko jedno, aż do zniszczenia. Było to w przededniu II wojny światowej. Obrazy Soutine’a już od wielu lat znajdowały stałych i bogatych na-

bywców zza oceanu. Pierwsza partia „przeklętych dzieł” popłynęła do Ameryki już w r. 1923 dzięki znanemu kolekcjonerowi i handlarzowi dzieł sztuki, Alfredowi Barnes.

Od tego czasu Soutine zaczął walczyć. Zwyciężył co prawda nędzę, ale nie mógł sobie dać rady z samym sobą. Każdy zaczęty obraz był dla niego koszmarem. Koszmarem rozczerawym, niewiary we własny talent, zwątpienia w artystyczne możliwości. Soutine malował stale, niemniej pozostawił po sobie nie za dużo. Wiele z jego obrazów skończyło żywot jeszcze na sztalugach. W przypływach rozpacz, w chwilach załamania, malarz brał nóż i z dzikim sadyzmem ciął na drobne kawałki płótno, które mogło mu przynieść sławę i pieniądze. Zazwyczaj po takim „mordzie” miał dobry humor i masę nowych pomysłów.

Czuł się jak nowo narodzony, gdyż wiedział że starczy mu sił do stworzenia czegoś genialnego, skoro mu ich nie za-

(Dokończenie na str. 4)

Nie siedź w domu, jedź na wycieczkę!

Król Murzynów zdobywcą górskiej twierdzy

Gwoli prawdy trzeba od razu powiedzieć, że wtedy, gdy zdobył twierdzę o której będzie mowa, jeszcze królem murzyńskim nie był. Został nim w kilka lat później, na Madagaskarze. Był to — Maurycy August Beniowski, bohater dramatu Słowackiego i licznych powieści. Twierdza — to Lanckorona, królewski zamek na szczycie góry o takiejże nazwie. Działo się to w roku 1768, w czasach Konfederacji Barskiej. Zajęta przez Beniowskiego Lanckorona stała się główną ostoją działań konfederatów. Oblegana kilkakrotnie, nawet przez samego Suworowa — nie została zdobyta i poddała się dobrowolnie Austriakom dopiero na wiadomość o dokonaniu rozbioru Polski. W okolicach Lanckorony działał także słynny ówczesny partyzant, późniejszy bohater walk o niepodległość Stanów Zjednoczonych — Kazimierz Pułaski.

Historia zamku Lanckorońskiego jest bardzo bogata. Nazwę zamek ma niemiecką. Sproawadzeni w XII wieku osadnicy bawarscy nadali górze i osadzie nazwę Landskrone — co oznacza Korona Kraju, zapewne ze względu na wyniosłość i wybitny kształt 500-metrowej góry. W roku 1336 Kazimierz Wielki zbudował na tej górze obronny zamek. Jego

dzielnice (starostami) byli początkowo niejacy Zadorowie, gospodarzący jednocześnie w Dobczycach. Dorobiwszy się w królewskiej służbie, przybrali potem nazwisko Lanckorońskich i przez pewien czas zabili się jako potężni magnaci. Potem zamek stał się powodem bratobójczych walk. Wojciech Łaski siłą odebrał go dziedzicze, wдове Wolscy. Stefan Batory odebrał z powrotem go łupieżcy, zdobywając twierdzę przy pomocy artylerii, i osadził tu na pewien czas swego namiestnika. Niebawem, w początkach siedemnastego wieku, zamek ten stał się gniazdem buntu Zebrzydowskich przeciwko Zygmutowi III. Rokoszanie uprowadzili zgnębionego, ale zamek nadal pozostał w rękach tej rodziny. Wnuk buntownika poddał twierdzę Szwedom bez walki. Patrioci próbowali później podstępem zająć ten ważny punkt strategiczny, ale bez skutku. Dopiero później zmuszono głodem załogę szwedzką do kapitulacji. Potem zamek przechodził kolejno w ręce różnych właścicieli, aż w roku 1768 zdobyli go konfederaci barscy i bronili się w nim przez cztery lata. Po upadku konfederacji zamek stopniowo pustoszał, aż obrócił się w zupełną ruinę.

Na szczycie góry sterczą

jeszcze resztki murów i baszt, ze śladami sklepień. Niedługo — jak podają historyczne źródła — miał zamek wysoką wieżę nad bramą, dwie baszty czteroboczne murowane i trzy drewniane, otoczony był murem z silnymi bastionami oraz rowem, nad którym prowadził przerzucony most. Wody dla załogi dostarczały dwie studnie, wykute w skale. Twierdza należała raczej do rzędu niewielkich, ale naturalna obronność miejsca i dzielna postawa załogi pozwoliły jej w czasach konfederacji odparć ataki wielokrotnie silniejszego nieprzyjaciela.

Jedziemy do Lanckorony. Wsiadamy z pociągu na stacji Kalwaria-Lanckorońska (linia zakopiańska) i stamtąd pieszo do miasteczka Lanckorona, wzdłuż Cedronu, przez wieś Brody, słynną z rzemiosła stolarskiego. Z rynku lanckorońskiego do zamku tylko piętnaście minut marszu. Wracać możemy inną drogą, znacznie ładniejszą, prowadzącą częściowo przez las — 6 km na północ, do stacji kolejowej Leńcze, skąd powrót koleją do Krakowa. Można też dotrzeć do Lanckorony z przystanku autobusowego Izdebnik przy trasie zakopiańskiej, dojdzie jest nawet bliżej niż od st. kolejowej, zajmuje około godziny. (ag)



Martin Carol, popularna aktorka francuska, poślubiła dra André Rouveix. Ceremonia ślubna odbyła się w Haiti, gdzie młody lekarz pracował ostatnio na wydziale medycznym. W najbliższym czasie dr Rouveix zamierza powrócić do Paryża, aby umożliwić żonie dalszą pracę w filmie. (db)

Triumf ostatniego z „wykletych“

(Dokończenie ze str. 3)

brakło, by zniszczyć — jego zdaniem — miernotę.

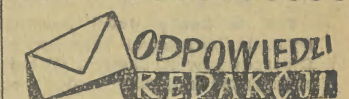
Gdy mowa o wielkich malarzach, czy pisarzach nie sposób nie wspomnieć o ich muzach. W owym czasie muzy były nieodzownym rekwizytem Montparnasse. Soutine był pod tym względem zadziwiającym wszystkich wyjątkiem. Żadna kobieta nie zdołała wtargnąć w zamknięty świat artysty. Tworzył sam i nikt nie był mu do szkodzenia potrzebny. Dopiero w r. 1937 43-letni artysta spotyka młodą Niemkę imieniem Gerda. Schorowany, zniszczony alkoholem, przyjmuje jej miłość i opiekę. Pod wpływem swej przyjaźni przestaje pić, stara się zachować przepisana przez lekarzy dietę. Ale niewiele to pomaga. Rak żołądka zwiastuje rychłą śmierć. Na domiar złego wybucha wojna.

Dla Niemców wielki artysta Soutine jest niczym innym jak tylko nędznym, wileńskim Zydem, zmuszonym nosić żółtą gwiazdę podobnie jak wszyscy jego rodacy. Gerda trafia do obozu koncentracyjnego, a osamotniony Soutine tuła się po znajomych pod fałszywym nazwiskiem. Mieszka w Champigny z trudem ukrywając swą typowo semicką twarz. W 1943 roku ciężko chorego, przyjaciele przewożą do Paryża wprost na stół operacyjny. Było już niestety za późno. Artysta umiera w szpitalu Passy 9 sierpnia 1943 r.

Na pogrzebie nie znanego nikomu z nazwiska człowieka, obecni są Picasso i Cocteau.

Pod obcym nazwiskiem pochowano Chaima Soutine na cmentarzu Montparnasse. Dziś po 16 latach cały Paryż i liczni turyści z całego świata podziwiają pośmiertną wystawę dzieł wielkiego artysty. Obrazy Soutine'a oceniane są dziś na miliony...

Opr. BARBARA KUDREWICZ



Franciszek Pępkowski, Kraków (1401). Jak nas poinformowała Komenda Miejska MO, uprawianie gier hazardowych w miejscach publicznych jest wzbronione, zgodnie z prawem o wykroczeniach. MO interweniuje w podobnych sprawach dopiero po odpowiedniej obserwacji grających.

Jerzy Doda, Brzesko (1447). Wszelkich interesujących Pana informacji w sprawie otrzymania prawa jazdy kat. II udzieli Panu Wydział Komunikacji Drogowej Prezydium PRN w Brzesku.

Henryk Makowiec, Zakliczyn (1458). Niestety, z braku miejsca na łamach nie możemy wypełnić Pana prośby o wydrukowanie adresów wszystkich ministerstw itp. centralnych urzędów w Polsce. Może zwrócić się Pan do Dyrekcji Poczt i Telekomunikacji w Warszawie (ul. Nowogrodzka 45) z prośbą o przysłanie Panu warszawskiej książki telefonicznej zawierającej na kilkunastu stronach wszystkie interesujące Pana adresy?

Zygmunt Sadkiewicz, Kraków (1234). Jak nas informuje Wydział Komunikacji Drogowej, zażalenie Pana było niesłuszne. Nie otrzymał Pan prawa jazdy, gdyż egzamin zdał Pan dopiero w dn. 29. VII. 59.

POMIESZCZENIE

NADAJĄCE SIĘ NA GARAŻOWANIE SAMOCHODU OSOBOWEGO

odnajmie względnie wydzierżawi

od instytucji państwowych, spółdzielczych lub osób prywatnych

P. H. D. „JUBILER“.

Warunki do omówienia bezpośrednio w Dyrekcji

KRAKÓW, RYNEK GŁ. 11, II piętro.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

DEKARZA przyjmie do pracy natychmiast — Spółdzielnia Pracy „Nowa Technika” Kraków, ul. Skarbowa 4. K-22345

2 TECHNIKÓW CHEMIKÓW oraz TECHNIKA ELEKTRYKA z praktyką warsztatową — przyjmują Zakłady Cynkowe „Trzebinia” — Oddział Metali Rzadkich w Skawinie — na terenie Huty Aluminium w baraku nr T-12-10. K-6901

2 RUTYNOWANE MASZYNISTKI na dobrych warunkach — przyjmie od zaraz Wojew. Hurtownia Wyr. Przem. Chemicznego w Krakowie, ul. Piłotów nr 22. — Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Zatrudnienia w godz. od 7 do 15. K-6935

INSPEKTORA gospodarki materiałowej — z długoletnią praktyką w budownictwie — oraz CIEŚLI, MURARZY, BETONIARZY i ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH zatrudni od zaraz Zarząd Budowlano-Montażowy Nr 3 „Walcownia” Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina. — Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego w Budownictwie. Dojazd tramwajem nr 5 i 16 — końcowy przystanek. K-6798

30 PRACOWNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH, 10 MURARZY oraz 10 CIEŚLI (mężczyzn powyżej lat 18) zatrudni na dobrych warunkach Zarząd Budowlano-Montażowy Nr 2 „Kokosownia” Nowa Huta — Kombinat (dojazd z Ronda tramwajem nr 5, należy wysiadać na przedostatnim przystanku).

ROBOTY IZOLACYJNE

CIEPŁO i ZIMNOCHRONNE

z materiałów własnych i powierzonych

wykonuje szybko i solidnie

TECHNICZNO-INSTALACYJNO-REMONTOWA

SPÓŁDZIELNIA PRACY

„MONTOWNIA”

w KRAKOWIE, ul. PAULIŃSKA 28 — tel. 552-81.

TECHNIKA ELEKTRYKA i TECHNIKA MECHANIKA na stanowiska brygadzystów przyjmą Krzeszowickie Zakłady Betoniarstwa i Żelbetowe w Krzeszowicach, ul. Krakowska 31 — tel. 46. — Wymagana praktyka od 2 do 3 lat. K-6710

MALARZY, MURARZY, ZDUNÓW, DEKARZY, BLACHARZY, INSTALATORÓW — oraz PRACOWNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH zatrudni zaraz Spółdzielnia Pracy Remontowo-Budowlana „Stare Miasto” w Krakowie. Bliższych informacji udzieli i podania przyjmują Sekcja Administracyjno-Gospodarcza — Kraków, Rynek Główny 32, II piętro. K-6515

2 INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO, INŻYNIERA MECHANIKA, KALKULATORA BRANŻY BUDOWLANO-MONTAŻOWEJ — zatrudni Przedsiębiorstwo Państwowe „Naftobudowa” — Wymagana praktyka. Praca w Krakowie. — Wynagrodzenie wg obowiązującego Układu Zbiorowego w Budownictwie. — Podania należy składać w P. P. „Naftobudowa” — Kraków, ul. Lubicz 25, pokój nr 201. K-6971

Praca

POTRZEBNA kwalifikowana osoba do dziecka półrocznego na cały dzień i gospośia z poleceniami do 3 osób. — Zgłoszenia w godz. 14-15 — Kraków, Łokietka 1 m. 5. 22926-g

POMOC domowa, przyjmie. Kraków, ul. Daszyńskiego 20, m. 5. Zgłoszenia po godz. 18. 23157-g

Nauka

5-MIESIĘCZNE — Kursy Kroju i Szycia oraz 3-miesięczne kursy trykotarstwa maszynowego w godzinach rannych, popołudniowych i popołudniowych — uruchamia z początkiem września Zakład Doskonalenia Rzemiosła Kraków, ul. Dietla 38 — tel. 210-76. — Wpisy codziennie: od 8 do 18. K-6976

KURSY politechniczno-zawodowe dla maturzystów, rozpoczyna we wrześniu Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej — Kraków, ul. Basztowa 9, I p., tel. 535-57. Wpisy w godz. 10-18. 6980-g

ROZNE kursy: 1) trykotarstwa i szycia, 2) bielizniarstwa i szycia, 3) gospodarstwa domowego — rozpoczyna we wrześniu Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej. Wpisy i informacje: Kraków, ul. Basztowa 9, I p., tel. 535-57, w godz. od 10-18. 6984-g

KURSY: 1) radio-telewizyjny, 2) radio-mechaniczny, 3) fotograficzny — rozpoczyna we wrześniu Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej. Informacje i wpisy: Kraków, ul. Basztowa 9, I p., tel. 535-57, w godz. od 10-18. 18 — Kraków, ul. Łobzowska 22 — Technikum Telekomunikacyjne — telefon 227-57, w godz. 8-15. K-6976

KURSY: — 1) czeladnicze (kwalifikacyjne) wszystkich specjalności, 2) eksternistyczne z zakresu Zasadniczej Szkoły Zawodowej i egzaminu czeladniczego wszystkich specjalności — otwiera Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej. Wpisy i informacje: Kraków, ul. Basztowa 9, I p., tel. 535-57, w godz. od 10-18. K-6978

TOWARZYSTWO Krzewienia Wiedzy Praktycznej — przyjmuje na 3-miesięczne kursy: 1) kroju, szycia i modelowania I i II stopnia, 2) gotowania i pieczenia I i II stopnia. Wpisy i informacje: Kraków, ul. Basztowa 9, I p., tel. 535-57, w godz. od 10-18. K-6982

BARAK —

w dobrym stanie — o powierzchni od 250-300 m²

Kupimy

Zgłoszenia kierować: Klub Sportowy „Cracovia” — Kraków, ul. Smoleńsk 16.

WPISY dzieci od lat 4 — przyjmuje SZKZ — Przedsiębiorstwo: muzyki (fortepian), rytmiki, nauki języków: angielski, francuski, niemiecki, esperanto. Początek zajęć 7 września br. Informacje: ul. Melsa 18 „Krakowiaczy”, godz. 10-14. Tel. 558-68.

POLSKIE Towarzystwo Ekonomiczne organizuje kursy: Roczne księgowo-administracyjne dla maturzystów, roczne księgowo-administracyjne dla maturzystów, roczne księgowo-administracyjne dla maturzystów. Wpisy: Kraków, Wygodna 9, tel. 503-14 — i Floriańska 38, tel. 538-25, w godzinach od 9-13, i od 17-19. K-6731

TOWARZYSTWO Krzewienia Wiedzy Praktycznej, przyjmuje na kursy: 1) księgowości I i II stopnia, 2) maszynopisma I i II stopnia. Wpisy i informacje: Kraków, ul. Basztowa 9, I p., tel. 535-57, w godz. od 10-18. K-6986

KURSY maturalne dla eksternów przygotowujące do egzaminu dojrzałości w zakresie technikum ekonomicznego oraz technikum budowy wodociągów, kanalizacji, gaz, c.o., organizuje SZKZ. Informacje codziennie — godz. 9-17, ul. Mazowiecka 8, tel. 334-72.

WPISY — na kursy kreślenia technicznych budowli, części maszyn, kosztorysowania, przyjmują: Ośrodek Wojewódzkiego Zakładu Szkolenia SZKZ — Kraków, Westerplatte 11. K-6222

Nieruchomości

PARCELE budowlane, — uzbudowana (Wola Justowska) sprzedaje właściciel. — Kraków, telefon 310-58.

DOM dwurodzinny, wyłożony z kwaterunku — wolne 3 pokoje, kuchnia, łazienka, w Krakowie — Osiedle Oficerskie, sprzedam okazjynie. — Oferty 22899 „Prasa” — Kraków, Rynek 46.

Różne

MODNE koszule męskie poleca nowootwarta pracownia. Kraków, Batorego 26. 22519-g

PO przerwie urlopowej „Foto-Neider” — Kraków, Karmelicka 21, czynne codziennie od 9-13 i od 15-19, w niedziele i święta od 10-18 — i wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres fotografii. Prace amatorskie — termin 24 godzin. 23026-g

ODDAM w najem garaż na samochód osobowy w Dębnie. Oferty 23089 „Prasa” — Kraków, Rynek 46.

Lokale

SPÓŁDZIELCZE mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, komfortowe, zamienimy na lokal w śródmieściu — nadajemy się na biuro. — Oferty Kraków, Skarbowa 4 pokój 221.

UDZIELE małej pożyczki za wynajęcie pokoju sublokatorskiego do chwili ukończenia budowy domu. Oferty 23006 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

MIESZKANIE samodzielne, pokój z kuchnią, w Katowicach, zamienimy natychmiast na równorzędne lub garsonierę w Krakowie. Oferty 23004 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

Kociot lokomobilowy

firmy R.Wolf Magdeburg Buckan, moc 60 KM, ciśn. 12 atm., rok budowy 1928, nr fabr. 21862, pow. ogrzew. 14,5 m² — stan dobry,

sprzeda

Sp-nia Pracy Garbarsko-Futrarska w Łabowej — z siedzibą w Nowym Sączu, ul. Długosza 22 — tel. 81-38, 81-48.

ODSTĄPIE pokój na rok czasu, w domu wolnym od kwatunku, za udzielenie pożyczki. — Oferty 22900 „Prasa” — Kraków, Rynek 46.

Sprzedaż

WAPNO palone i gatunek, tute, rychla dostawa samochodem w całym województwie. — Zamówienia przyjmuje: Biuro Wapiennika — Kraków, Podwale 3, m. 8. 20641-g

SZCZENIĘTA — owczarki alaskie, z metryką, — sprzedam. — Zgłoszenia: Kraków, ul. Nowowiejska 22 m. 8, względnie telefon 355-70 — od godz. 16.

SAMOCHOŁ m-kł „Citroen”, typ BL-11, rok produkcji 1952, sprzedam. — Kraków, tel. 233-91 — od godz. 14-17. 23163-g

OKAZJA! Udział w dużej Wytwórni Wód Gazowanych, z powodu wyjazdu, sprzedam tanio. — Możliwość uzyskania koncesji. Wiadomość: Kraków, ul. 561-20. 23118-g



NA SEZON SZKOLNY

zaopatrzyć się szybko — sprawnie — korzystnie w sklepach MHD Art. Użytku Kulturalnego w Krakowie

ARTYKUŁY PAPIERNICZE

wszelkie przybory szkolne i techniczne w sklepach:

UL. DŁUGA 1 * PL. WOLNICA 12 a * UL. BOH. STALINGRADU 1 * RYNEK DĘBNICKI 3 * UL. ŚWIERCZESKIEGO 1 * UL. FLORIAŃSKA 14 * UL. STRADOM 19 * UL. KARMELICKA 60 * UL. LIMANOWSKIEGO 3 * UL. KROWODERSKA 61 * AL. 29 LISTOPADA 55, UL. RAKOWICKA 10 b * UL. MOGIŁSKA 18 * UL. SENATORSKA 19 * UL. NA ZREBIE 4 (Borek F.) * HALA TARGOWA (Grzegórzki) * UL. DZIERŻYŃSKIEGO 22 a * UL. SZĘSKA 3 * UL. BOH. STALINGRADU 52.

ARTYKUŁY SPORTOWE

Jak spodenki, koszulki i pantofle gimnastyczne w sklepach:

UL. FLORIAŃSKA 28 * UL. SŁAWKOWSKA 8 * UL. BASZTOWA 16 * UL. LIMANOWSKIEGO 4 * RYNEK GŁÓWNY 44 * UL. STRADOM 18.

Sklepy dobrze zaopatrzone — obsługa solidna.

Zapraszamy do odwiedzenia naszych sklepów!

Sobota
29
Sierpień
Jana

Niedziela
30
Róży

Dzielnica Kleparz i jej budżet na rok 1960

Wszystkie możliwe dochody przewidziane na rok 1960 zostały podsumowane, i w konsekwencji obliczono, że budżet dzielnicy Kleparz na rok przyszły obejmuje kwotę 27.429 tys. zł. A teraz zobaczmy jak owe 27 mln zł tutejsza Rada Narodowa postanowiła rozdzielić, i co za tę sumę zostanie wykonane.

W dziedzinie gospodarki komunalnej przewidziana jest m. in. naprawa nawierzchni w ul. ul. Stachewicza, Gaika i Radzikowskiego. Nastąpią również drobne remonty domów mieszkalnych, konserwacja studzien gruntowych oraz do właściwego stanu doprowadzone zostaną zieleńce Kleparza. Są to prace tylko najkonięczniejsze i wymagające na-

tychmiastowej interwencji. Kwota bowiem, którą do dyspozycji w roku przyszłym posiadać będzie Wydział Gospodarki Komunalnej DRN — jest w stosunku do potrzeb niewystarczająca.

Na oświatę przeznaczonych zostanie ponad 9 mln zł i pieniądze te poza normalnym funduszem plac wykorzystane zostaną na wyżywienie dzieci w przedszkolach, malowanie budynków szkolnych, uzupełnienie potrzebnego sprzętu naukowego oraz inwentarza szkolnego, a także na prowadzenie świetlicy dworcowej i Domu Młodego Nauczyciela. Wydział Zdrowia Dzielnicy Kleparz ma w planie jedynie codzienne wydatki związane z utrzymaniem III Dzielnicy

Przychodni Obwodowej, Żłobka Dzielnicy nr 4 oraz Stacji Sanitarno Epidemiologicznej.

Spośród planów DRN Kleparz na r. 1960, planów trzeba przyznać raczej dość mizernych, jako że i mizerny będzie budżet dzielnicy — wymienić należy kontynuowanie budowy świetlicy w Toninach na realizację której przeznaczonych jest około 200 tys. zł.

Sprawom budżetowym poświęcone będą obrady poniedziałkowej sesji DRN — Kleparz.

Teatr im. Słowackiego rozpoczyna 67 sezon

Do przerwy urlopowej Państwowy Teatr im. J. Słowackiego rozpoczyna nowy sezon, który w jego historii jest 67 z kolei. Nowy okres pracy

teatru otwiera w dniu 1 września komedia Aleksandra Fredry: „Pan Jowialski”, którą przygotowane jeszcze przed wakacjami. We środę, 2 września grany będzie dramat J. Słowackiego pt. „Horsztyński”. Na małej scenie teatru przy ul. św. Filipa 6 sezon jesienno-urlopowy rozpoczyna się w piątek 4 września komedia J. Jurandota pt. „Mąż Fortasiówny”.

Jesienno-urlopowy sezon teatralny rozpoczyna również w dniu 1 września Miejski Teatr Rapsodyczny, który wystawi „Pana Tadeusza” A. Mickiewicza. (aż)

Na powitanie babiego lata...

...zaprasza do Skały Kmita koło Zabierzowa — Komitet Zakładowy ZMS przy KPPM ZBM. Impreza odbędzie się jutro w niedzielę w godzinach od 10 do 22. W programie loteria fantowa, koncert zyczeń, występy artystyczne oraz zabawa taneczna.

Wielu krakowian twierdzi, że najchętniej odwiedza kino „Domu Zolnierza” z powodu... jego otoczenia. Można tu przed seansem chwilę spocząć na ławeczce wśród drzew — zupełnie jak gdyby na Plantach.

Fot. W. Pawłowski

„Echo” pomogło

Już wkrótce — jak informuje J. nas Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Kin — zmieniony zostanie ekran w kinie letnim „Amfiteatr”, który, jak o tym pisaliśmy, nie odznaczał się zbyt czystością. W imieniu kinomanów i amatorów świeżego powietrza — dziękujemy.

Co słyszać w Krak. Przedsiębiorstwie Wodno-Inżynieryjnym?

Prace przy budowie stopnia wodnego na Dąbiu idą całkiem parą, mimo trudności z zaopatrzeniem w kruszywo. W roku przyszłym poziom wody w Wiśle przy jazie podniesie się o prawie 3 m, pod Wawelem zaś o ponad 2 m. Za dwa lata na jazie w Dąbiu zostanie wybudowana elektrownia wodna.

Po zakończeniu prac w Dąbiu załoga Krak. Przeds. Wodno-Inżynieryjnego zostanie przeniesiona do Przegorza, gdzie rozpocznie budowę stopnia wodnego „Kościszko”. Po wzniesieniu tego obiektu Wiśła w górnym swym biegu zostanie wykorzystana dla celów żeglugowych.

KPIW przystępuje do budowy zapory w Tresnej na Sole koło Żywca. W tym roku miasto otrzyma obwałowanie okalające całą miejscowość, a w Tresnej zostanie ukończona przygotowanie placu budowy zapory. Inwestycja ma na celu zabezpieczenie tamtejszych o-

wyniesie około pół miliona złotych.

Inną poważną inwestycją wodną budowaną przez przedsiębiorstwo jest zaporą i elektrownia wodna w Myczkowcach woj. rzeszowskie. Ich uruchomienie przewidziane jest na rok przyszły. W dalszej kolejności — na Sanie w miejscowości Solina, powstanie druga wielka zaporą. Obiekty te są potrzebne dla celów energetycznych.

Praca załóg KPWI odbywa się przeważnie w terenie i to w okresie nieraz długich miesięcy. Za granicą przedsiębiorstw takim przychodzi z pomocą inne instytucje w rodzaju naszej PSS lub PKS, które zapewniają przewóz i zaopatrzenie w żywność. U nas natomiast ekipa udająca się w teren do pracy z góry wie, że w miejscu budowy nie znajdzie kawałka chleba, wędliny ani rozrywek kulturalnych. Mówi o tym smutnie doświadczanie pracowników KPWI. (waś)

Co - Gdzie - Kiedy

Teatry

na sobotę:
MODRZEJEWSKIEJ godz. 19.15 „Stracone złudzenia”. — KAMERALNY 19.15 „Huragan na Caine”. — LUDOWY 19.15 „Geniusz sierocy”. — MUZYCZNY 19.15 „Domek trzech dziewcząt”. — KOLEJARZA 19 „Papa się żeni”.
na niedzielę:
MODRZEJEWSKIEJ 19.15 „Stracone złudzenia”. — KAMERALNY 19.15 „Huragan na Caine”. — LUDOWY 19.15 „Geniusz sierocy”. — KOLEJARZA 19 „Papa się żeni”.
Pozostałe teatry — nieczynne.

Kina

na sobotę:
UCIECHA: godz. 15.45, 18, 20.15 „Francis, mój który mówi” (USA). SZTUKA: 15.45, 18, 20.15 „Wawóz grozy” (rum.). — WANDA: 15.45, 18, 20.15 „Takich dwóch jak nas trzech” (fr.). — WOLNOŚĆ: 15.30, 18, 20.30 — „Rebeka” (USA). — WARSZAWA: 15.45, 18, 20.15 „Trapez” (USA). — WRZOS (Zamojskiego 50): 15.30, 17.45, 20 „Postrach kobiet” (fr. wł.). — KRAKUS (Al. Krasieńskiego 18): 15.45, 18, 20.15 „Alibi” (NRF). — ISKIERKA (Żywiecka 44): 17.30, 19.45 „Minuta zwierzchni” (fr. wł.). — ZUCH (Krowoderska 8): 16, 18 „Śmiech zabroniony” (NRF). AMFITEATR (Słak 71): ok. 20.15 „Ostatnia miłość” (fr.). CASINO (Bitwy pod Lenino): ok. 20.15 „Niepotrzebny” (fr.). — CRACOVIA (Al. Puszkina): ok. 20.15 „Intrygantka” (aust.). — MELODIA (Zwierzyńska 1): 16, 18, 20 „Traviata” (wł.). — KLEPARZ (Lubelska 27): 16, 18, 20 „Zakochani z Villa Borghese” (wł. fr.). — MINIATURKA (Franciszkańska 1): 15, 16 Program dla dzieci; 17, 18 „Wyścig ze śmiercią”, „Przygoda w Strzelcu”, „Czy wiecie, że 6/59”, 19 „Pożegnania” (pol.). — SYGNAŁ-LETNIE Ogród Strzelecki: ok. 20.15 „Paryżanka” (fr.). — GAZOWNIK-LETNIE (Gazowa 21): ok. 20.15 „Czarujące istoty” (fr. wł.). — CHEMIK (Borek Fałęcki): 19 „Miłość po południu” (USA). — ROTUNDA (Al. 3-go Maja 5): 17 „Obcy w domu” (fr.). — MIKRO (Dzierżyńskiego 5): 17, 19.30 „Natalia” (fr.). — ZWIĄZKOWIEC (Grzegorzewska): 17, 19 „Trzecia licealna” (wł.). — KULTURA (Rynek Gł. 27): 20.15 „Zemsta kosmosu”. — TĘCZA (Dębni 1) — Praska 52): 19.30 „Biedni ale piękni” (wł.).
KINA W NOWEJ HUCIE
SWIT (Osiedle C-1): godz. 15.45, 18, 20.15 „Gospościa do wszystkich” (USA). — MAŁA SALA SWITU: 17, 19.15 „Na polu chwały” (radz.). ŚWIATOWID (Al. Lenina): 16, 18, 20.15 „Człowiek w przestworzach” (ang.). — MAŁA SALA ŚWIATOWIDA: 17, 19.15 „Bezkrzesne horyzonty” (fr.). — AKTUALNOŚCI (Plac Centralny): 15 Program dla dzieci; 16 „Rococo”, „Paryż miasto światła”, 17 „Chłopiec z gutaperki”, 19 „Tańczymy wśród gwiazd”. — SFINKS-LETNIE (Park Młodości): 20.15 „Lunatyk”.
na niedzielę:
UCIECHA: 10, 12.15 „Otello” (USA). 15.45, 18, 20.15 „Francis, mój który mówi” (USA). — SZTUKA: 10, 12.15 „Melodje posłusznego” (CSR). 15.45, 18, 20.15 „Wawóz grozy” (rum.). — WANDA: 10, 11.15, 12.30 „Program dla dzieci”. 15.45, 18, 20.15 „Takich dwóch jak nas trzech” (fr.). — WOLNOŚĆ: 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 „Rebeka” (USA). — WARSZAWA: 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15 „Trapez” (USA). — WRZOS: 10, 11.15, 12.30 Program dla dzieci; 15.30, 17.45, 20 „Noćny nalot” (ang.). — KRAKUS: 11, 12, 13 Program dla dzieci; 14.45, 17, 19.15 „Alibi” (NRF). — ISKIERKA: 11, 12 Program dla dzieci; 15.45, 18, 20.15 „Minuta zwierzchni” (fr. wł.). — ZUCH: 10.30, 11.45 Program dla dzieci; 16, 18 „Śmiech zabroniony” (NRF). — AMFITEATR: ok. 20.15 „Ostatnia miłość” (fr.). — CASINO: ok. 20.15 „Niepotrzebny” (fr.). — CRACOVIA: ok. 20.15 „Intrygantka” (aust.). — MELODIA: 11, 12.30 Program dla dzieci; 16, 18, 20 „Traviata” (wł.). — KLEPARZ: 11, 12.15 Program dla dzieci; 16, 18, 20 „Zakochani z Villa Borghese” (wł. fr.). — MINIATURKA: 10 „Trzy depeze” (fr.). 12, 13, 15 Program dla dzieci; 16, 17 „Wyścig ze śmiercią”, „Przygoda w Strzelcu”, „Czy wiecie, że 6/59”, 18 „Pożegnania” (pol.). — SYGNAŁ-LETNIE: 20.15 „Paryżanka” (fr.). — GAZOWNIK-LETNIE: 20.15 „Czarujące istoty” (wł. fr.). — CHEMIK: 15, 17, 19 „Miłość po południu” (USA). — DOM ZOLNIECZA (Lubelska 48): 17, 19.30 „Zemsta z grobu” (fr.). — ROTUNDA: 17 „Obcy w domu” (fr.). — MIKRO: 17, 19.30 „Natalia” (fr.). ZWIĄZKOWIEC: 12 Program dla dzieci; 17, 19 „Trzecia licealna” (wł.). — KULTURA: 20.15 „Zemsta kosmosu” (ang.). — TĘCZA: 19.30 „Biedni ale piękni”.
KINA W NOWEJ HUCIE
SWIT: 10, 11.15, 12.30 Program dla dzieci; 15.45, 18, 20.15 „Gospościa do wszystkich” (USA). — MAŁA SALA SWITU 17, 19.15 „Na polu

chwały”. — ŚWIATOWID: 10, 12 „Ja i mój dziadek” (węg.). 16, 18, 20.15 „Człowiek w przestworzach” (ang.). — MAŁA SALA ŚWIATOWIDA: 17, 19.15 „Bezkrzesne horyzonty” (fr.). — SFINKS-LETNIE: 20.15 „Lunatyk” (fr.). — BALLADYNA: 17 Program dla dzieci; 19 „Guendalina” (wł.). — AKTUALNOŚCI: 10, 11, 12, 14, 15 Program dla dzieci; 16 „Czeskie rococo”, „Paryż miasto światła”, 17 Chłopiec z gutaperki” 19 „Tańczymy wśród gwiazd” (aust.).

Telewizja

Sobota, Godz. 18: Wujcio Adaś i Kajtuś z wizytą w szkole. 18.30: „Nie tylko dla pań”. 19.00: Dziennik. 19.30: Opera Chińska — transm. z Domu Kultury w Dąbrowie Górniczej. 22.00: Wiadomości. 22.15: „Miraż” — Wieczór wspomnień kabaretowych.

Niedziela, Godz. 16: Spraw. z wyścigów kajakowych w Parku Kultury i Wypoczynku w Chorzowie. 16.40: Film. 16.55: Spotkanie w piśmie nożnej Polska — Rumunia, transm. ze Stadionu X-lecia w Warszawie. 18.45: „Uwaga start”, Telekonkurs dla dzieci starszych. 20.15: Dziennik. 20.45: „Ostatnia sprawa Trenta” — film.

Wystawy

na sobotę i niedzielę:
MUZEUM LENINA, ul. Topolowa (godz. 10-18). MUZEUM ETNOGRAFICZNE „Obrazek i zwyczaj ludowy” (9-15). BRAMA FLORIAŃSKA „Dawne warownie Krakowa” (8.30-15) — w niedzielę (10-14). — MUZEUM NARODOWE (Al. 3-go Maja 1): „Malarstwo polskie nowoczesne i współczesne” oraz „Wystawa dzieł Jana Matejki”. DOM SZOŁAYSKICH (Plac Szczepański 9): „Polska sztuka od w. XIV — XVIII”. — SUKIENNICE: „Malarstwo polskie od w. XVIII do końca XIX”. — MUZEUM NARODOWE (Smoleńsk 9): „Militaria Księstwa Warszawskiego”. MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA (ul. Franciszkańska 1): „Wydawnictwa Polski Ludowej” (10-15). RYNEK Gł. 25: „Wystawa Fotografiki Francuskiej” (10-18). MUZEUM NARODOWE, Oddz. ul. św. Marka 17: „Zbiory Czartoryskich”.

Dziury

na sobotę:
CHIRURGICZNY: Kopernika 40. POŁOŻNICZY: Prądnicka 37. INTERNISTYCZNY: Trynitarska 11. NEUROLOGICZNY: Botaniczna 3. OKULISTYCZNY: Kopernika 38. GRZULICZY: dla kobiet: Wola Justowska; dla mężczyzn: Skawińska 8. — POGOTOWIE MILICYJNE tel. 0-7. STRAŻ POŻARNA tel. 0-8. POGOTOWIE RATUNKOWE tel. 0-9. NOWA HUTA: POGOTOWIE MILICYJNE tel. 411-11. POGOTOWIE RATUNKOWE tel. 422-22. STRAŻ POŻARNA tel. 433-33.
na niedzielę:
CHIRURGICZNY: Prądnicka 37. POŁOŻNICZY: Kopernika 23. INTERNISTYCZNY: Kopernika 17. OKULISTYCZNY: Kopernika 17. Pozostałe dziury bez zmian.

Apteki

Floriańska 15, Łobzowska 20. Stradom 2, Konopnickiej 3, Al. 29 Listopada 17, Plac Boh. Getta 18, Dzierżyńskiego 36b. Nowa Huta: Osiedle A 31, B1, 3B.

Radio

na sobotę:
Godz. 16.45: Dziennik. 17.10: Muzyka chóralna. 17.30: „Gwiazdy szybko gasną” fel. 18.00: Melodie tan. 18.10: Na krakowskim Rynku. 18.35: Muzyka i aktualności. 19.00: Wiadomości. 19.05: Uniwersytet Radiowy. 19.15: Śpiewa Łądzys. 19.30: „Matysiakowie”. 20.00: Gra Ork. PR. 21.00: Z kraju i ze świata. 21.27: Kronika sportowa. 21.40: Poznańska 15-tka Radiowa. 22.00: Koncert solistów. 22.30: Przygoda Tristana — humoreska. 23.00: Muzyka. 23.50: Wiadomości. 24.00: Muzyka tan.

na niedzielę:

Godz. 6.03: Dziennik. 6.30: Wiadomości. 7.30: Dziennik. 7.40: Koncert. 8.00: Wiedzą sąsiedzi jak to siedzi. 8.30: Wiadomości. 8.50: „Radio — problemy”. 9.00: Fel. Wasilewskiego. 9.15: Melodie. 9.40: Program z Rzeszowa. 10.30: Nowe nagrania. 11.00: „Letnia nowela” S. Zweiga. 11.30: Muzyka ludowa. 12.04: Wiadomości. 12.10: Poranek symfon. 13.10: „Przedziwna historia życia kawalera d'Eon” — fel. 13.30: „Historie nie z tej ziemi”. 13.50: Koncert zyczeń. 15.00: Dla dzieci słuch. 15.45: Aud. regionalna. 16.10: Satyra W. Zechentera. 16.30: Koncert chopinowski. 17.00: Wiadomości. 17.15: Podwieczorek taneczny. 19.00: Wiadomości. 19.05: „W sądzie, w domu i w szpitalu” słuch. 19.35: Czego chętnie słuchamy. 20.00: Wiedza naukowców w b. obozie w Oświęcimiu w 20-tą rocznicę wybuchu II-giej wojny światowej. 20.30: Rewia piosenek. 21.00: Dziennik. 21.30: „Pojejdynek” fragm. pamiętników J. Casanowy. 22.00: Wiadomości sportowe. 22.40: Gra Poznańska 15-tka Radiowa. 23.00: Muzyka. 23.50: Wiadomości.

Dobre serca?

Jak się dowiadujemy na dworcu towarowym w Prokocimiu można bezplatnie zaopatrzyć się w węgiel, materiały budowlane względnie... jabłka. Wszystko zależy od rodzaju ładunku, jaki zawierają przetracane na tej stacji wagony towarowe.

Nie, nie chodzi tu o kradzieże. Po prostu podczas manewrowania na wagonach tych, jak z rogu obfitości wysypują się rozmaite, podobne do wyżej wymienionych „drobiazgi”. Albo kolejarze prokocimscy odznaczają się stanowczo zbyt dobrym sercem i szerokim gestem... nie ze swej kieszeni, albo szwankują tu jakieś urządzenia statyczne.

Tak, czy inaczej trzeba jak najprędzej zmienić ten stan rzeczy. (hs)

Notatnik krakowski

W dniu 30 i 31 sierpnia uruchomiony zostanie dodatkowy pociąg osobowy z Krakowa przez Katowice, Inowrocław do Gdyni. Odjazd z Krakowa o godz. 21.19, przyjazd do Gdyni o godz. 10.45.

Czytelnicy piszą...

Nie wiem, jak można wytrzymać przez kilka godzin pracy w zaduchu i upale w takich sklepach jak np. „Pia-secki” na AB czy tzw. „Bata” przy ul. Floriańskiej? — pisze do nas jedna z Czytelniczek. — Moim zdaniem konieczne są tu przynajmniej małe wentylatory. Zasady bhp obowiązują przecież nie tylko w wielkich zakładach pracy! (wł)

Krakowska
Drukarnia Prasowa
Wielopole 1

Polska—Rumunia na czterech frontach



Na czterech frontach toczyć będą boje piłkarze Rumunii i Polski. Reprezentacje „A” rozegrają w niedzielę mecz w Warszawie na Stadionie Dziesięciolecia, drużyny młodzieżowe spotkają się w Szczecinie, zespoły „B” rozegrają spotkanie w Bukareszcie, a juniorzy w Bako (około 200 km od stolicy Rumunii).

Mecz pierwszych reprezentacji będzie 16 spotkaniem. Dotychczas Rumuni wygrali z Polską 6 meczów, 8 zremisowali a jeden przegrali — stosunek bramkowy 29:25 na korzyść Rumunów.

Drużyna rumuńska przyleciała wczoraj samolotem do Warszawy w następującym składzie: Voinescu, Todor, Popa, Caricas, Soare, Macri, Michalescu, Nunweiller, Meszaros, Jenei, Oaida, Dridea, Seredai, Constantin, Tataru. Wraz z pierwszym zespołem przybyła reprezentacja młodzieżowa, która po kilkugodzinnej podróży w stolicy udała się w dalszą podróż do Szczecina.

Kapitan sportowy Polskiego Związku Piłki Nożnej — Czesław Krug ustalił na spotkanie z Rumunami w Warszawie następujący skład naszej reprezentacji: Szymkowiak, Szczepański, Korynt, Woźniak, Strzykowski, Zientara, Pohl, Brychey, Hachorek, Szarzyński, Baszkiewicz. Rezerwa: Stefaniszyn, Floreński, Libeada.

W skład reprezentacji „B” grającej w Bukareszcie wchodzi Gronowski (Kściuk), Monica, Kawula, Budka (Widawski), Grzybowski, Michel (Malarz), Gawroński, Jarek, M. Norkowski, Kowalski, Kościelny. Rezerwa — Trampisz i Adamczyk. Wraz z drużyną „B” odlecieli samolotami do Rumunii polscy juniorzy: Karasiński, (Święch), Budzki, Górski.

Piechniczek (Nowak), Kajzer, Suski (Królikowski), Skopek, Strzałkowski, Kielec, Grudziński, Musiałek (Michalik, Kowalewski).

Przy zestawieniu reprezentacji młodzieżowej bronią się pod uwagę następujący zawodnicy: Wilczyński, Kornek, Kostka, Krzyżanowski, Osłizło, Jabłonowski, Śpiewak, Nieroba, Grzegorzczak, Blauth, Pędziach, Stemplowski, Moryc, Sykta, Herman, Myga, Faber, Bania.

Przebieg meczu warszawskiego Polskie Radio transmitować będzie w programie I. Początek o godz. 17.

W niedzielę wyścig kolarski Kraków — Zakopane

W nadchodzącą niedzielę TS Wisła organizuje doroczny wyścig kolarski na trasie Kraków — Zakopane. Start honorowy nastąpi na stadionie Wisły o godz. 9. Start ostry z góry Borkowskiej o godz. 9.30 dla zawodników licencjonowanych a dla kartowiczów z Mogilan o godz. 10.

Organizatorzy zwracają się do instytucji i przedsiębiorstw krakowskich z prośbą o ufundowanie nagród dla najlepszych zawodników. Nagrody można deklorować w sekretariacie Wisły ul. Reymonta 22.

echo SPORTOWE



Spotkanie piłkarzy KABLA i GARBARNI największym wydarzeniem sportowej niedzieli

w Krakowie

Po dwudniowej przerwie jutro znów śledzić będziemy dziesięć spotkań piłkarskich o mistrzostwo ligi okręgowej. Najciekawiej zapowiada się mecz pomiędzy jedynymi w tej chwili pretendencjami do mistrzowskiego tytułu — piłkarzami Kabla i Garbarni.

Stawka meczu jest bardzo duża, gdyż wynik jego może mieć poważny wpływ na końcowe ukształtowanie się tabeli rozgrywek. Za Kablem przemawia własne boisko i duża bojowość napastników. Garbarnia jednak jest zespołem bardziej dojrzałym i reprezentuje spore umiejętności piłkarskie. Warto przypomnieć że w pierwszej rundzie zespół ludwinowski odniósł wysokie zwycięstwo 7:0. Kto jutro wygra? O tym przekonamy się na boisku.

Apelujemy do zawodników o prawdziwie sportową walkę. Liczne rzesze miłośników futbolu chcą być świadkami ładnej i „fair” gry.

W cieniu meczu dwóch naj-

lepszych drużyn ligi okręgowej, w pozostałych spotkaniach grają (na pierwszym miejscu gospodarze zawodów): Unia — Górnik, Tarnovia — Korona, Dąbski — Beskid, Hutnik Nowa Huta — Czarni, Koszarawa — Dalin, Wieliczanka — Sandecja, Hutnik Trzebinia — Fablok oraz Chełmek — Metal. Początek spotkań o godz. 17.

Mecz Wanda Nowa Huta — Wisła Ib rozpocznie się o godz. 11.

(ks)

W KILKU WERSZACH

W finałowym spotkaniu tenisowym podczas międzynarodowego turnieju w Moskwie Skonecki (Polska) przegrał po bardzo zaciekłej walce z Gulyasem (Węgry) 8:10, 7:9, 1:6.

Z konferencji prasowej w TS Wisła

OFENSYWA NA MŁODZIEŻ

KŁOPOTY BOKSEROW

Towarzystwo Sportowe Wisła dysponuje obecnie najładniejszym obiektem sportowym w Polsce. Posiada m. in. piękny Dom Sportu, halę, salę gimnastyczną i boiska, które chce w jak najszerszym stopniu udostępnić młodzieży.

Jak oświadczył na wczorajszej konferencji prasowej referent od spraw młodzieżowych — mgr Nowosielski, już w roku ubiegłym nawiązano bliższą współpracę ze szkołami podstawowymi nr 33 (na Szulskiego), nr 21 (na Bogatki), Liceum Plastycznym, Liceum VII, MKS Groble i ze szkołą na Placu Matejki, której młodzież korzysta z pięknych urządzeń klubowych. Zorganizowano piłkarski turniej drużyn dzikich, cieszący się dużym zainteresowaniem, podobnie jak kurs nauki pływania.

Obecnie Wisła przyjmuje wpisy

Pracownicy spędzili polscy piłkarze ostatnie dni przed meczem z Rumunią. Na zdjęciu Pohl i Strzykowski podczas ćwiczeń gimnastycznych zaleconych przez trenera Prouffa.

W warunkach z wszystkich sekcji sportowych, m. in. gimnastycznej, akrobatyki sportowej, lekkoatletycznej, siatkówki i in., zapewniając nie tylko dobre warunki uprawiania sportu, lecz również opiekę wychowawczą a nawet pomoc w nauce. Zaangażowani zostają korepetytorzy z takich przedmiotów, jak matematyka, chemia, fizyka, którzy młodym adeptom sportu pomagają być w nauce szkolnej.

Warunkiem przyjęcia do klubu młodzieży jest zobowiązanie się do pilnego treningu, dobry stan zdrowia, co najmniej dostateczne postępy w nauce. Jeśli chodzi o koszykówkę to tutaj o przyjęciu decyduje przede wszystkim odpowiedni wzrost.

Warto dodać, że w miesiącu wrześniu zorganizowany zostanie piłkarski turniej drużyn niezastraszonych i to zarówno w konkurencji zespołowej, jak i indywidualnej.

dualnej, obejmującej ćwiczenia z techniki gry w piłkę nożną.

W dalszym ciągu konferencji wiceprezes Wisły — mgr M. Kogutek poinformował dziennikarzy, że zarząd klubu od początku swej kadencji odbył 23 posiedzenia. Omawiano na nich m. in. prace poszczególnych sekcji i sprawy wychowawcze, które stawiane są w klubie na pierwszym planie. Na każdym niemal zebraniu omawia się zagadnienia dotyczące sekcji piłkarskiej, szkolenia zawodników, ich warunków domowych, itp. W drużynie ligowej widać znaczną konsolidację, ale piłkarzy czekają jeszcze trudne mecze wymagające dużej ambicji. Zarząd kładzie nacisk, aby wszyscy zawodnicy nie tylko uprawiali sport, lecz również pracowali. Jeśli chodzi o inwestycje, to całkowite ukończenie obiektu przewiduje się w następnym roku. Dużą pomoc okazuje w tym kierunku przew. Rady Narodowej m. Krakowa prof. dr Boniecki oraz zast. inż. Górski. Podkreślić również należy przychylne stanowisko GKKF. Warunki finansowe na ukończenie obiektu klub posiada — trudności są jedynie z wykonawstwem.

Opiekun sekcji bokserskiej z ramienia zarządu Wisły — Wl. Ferenc poinformował o trudnej sytuacji drużyny bokserskiej. Na skutek bowiem niezwyklej pogody ligę okręgową o trzy drużyny: Hutnika Ib, Cracovię i Wandę — zwiększyła się liczba spotkań. Rozpoczną się one już 6 września. Tymczasem 6 najlepszych pięściarzy Wisły m. in. Kowalski, Ochman, Chodorowski znajdują się na zgrupowaniu w Cielnie, przygotowując się do mistrzostw federacji w Berlinie. Z tego względu Wisła zwróciła się do KOZB z prośbą o przełożenie spotkań z Unią Oświęcim, Olszą Kraków i Metalem Tarnów na późniejsze terminy. (Naszemu zdaniem KOZB powinien zająć przychylne stanowisko w tej sprawie — przyp. red.).

Do spraw omawianych na wczorajszej konferencji prasowej wrócimy jeszcze w jednym z najbliższych numerów „Echa”.

Lekkoatleci wygrywają w Szwecji

Wczoraj odbył się w Malmö międzynarodowy mityng lekkoatletyczny w którym startowali m. in. również Polacy, odnosząc kilka zwycięstw.

Zielniński wygrał bieg na 100 i 200 m w 10,5 i 21,5 sek. w skoku w dal triumfował Kropidłowski — 7,66 przed Schmidtem — 7,21. Ten ostatni wygrał trójskok bardzo dobrym wynikiem — 16,12. W rzucie młotem Cieplý osiągając 61,76 zajął drugie miejsce.

Dokąd pójdziemy?

Dziś

ZUŻEL

Godz. 16 Tor Cracovii: Cracovia — Legia Krosno

Jutro

KOLARSTWO

Godz. 9 Stadion Wisły: Start honorowy do wyścigu na trasie Kraków — Zakopane.

PIŁKA RĘCZNA

Godz. 10.30 Boisko WSWF: AZS — Zwierzyniecki (Spotkanie 7-osobowych drużyn męskich o mistrzostwo I ligi)

ZUŻEL

Godz. 17 Tor Wandy: Wanda — Unia Leszno (Zawody towarzyskie)

*

Terminarz spotkań piłkarskich o mistrzostwo ligi okręgowej podajemy na osobnym miejscu.



— Z rana załatwiałam korespondencję z sir Celem — dziewczyna mówiła spokojnym dziewczęcym głosem. — Potem omówiłam sprawy domowe z gospodynią. Po południu pisałam swoje prywatne listy i trochę śpiałam. Hm... jak to trudno przypomnieć sobie przebieg zwyczajnego dnia... Do łóżka położyłam się wcześnie.

Ku mojemu zdziwieniu Poirot nie pytał o nic więcej i zwrócił się do panny Barnard.

— Panno Megan, czy może pani odświeżyć wspomnienia z ostatniego spotkania z siostrą?

— Ostatni raz widziałam ją mniej więcej dwa tygodnie przed śmiercią. Spędzałam w domu sobotę i niedzielę. Pogoda była piękna. Wybrałyśmy się do Hastings na basen.

— O czym panie rozmawiały?

— Mówiłam Betty bez ogródek, co o niej myślę.

— I co jeszcze? O czym ona mówiła?

— Mówiła, że ma trudności finansowe, a także o kapeluszu i dwóch letnich sukniach, które ostatnio kupiła. Potem trochę o Donie... Mówiła także, że niecierpi Milly Hingley, tej koleżanki z kawiarni. Aha! Obie śmiałyśmy się z panny Merrión, tej rudej kierowniczki. Więcej sobie nie przypominam.

— Czy pani siostra... Bardzo przepraszam, panie Fraser... Czy pani siostra nie mówiła o jakimś mężczyźnie z którym się spotyka?

— Tego nie powiedziałaby mi nigdy — odparła sucho Megan.

Poirot zwrócił się do rudego, piegatego młodzieńca.

— Panie Fraser, proszę się teraz skupić. Jak już pan powiedział fatalnego wieczoru poszedł pan przed kawiarnię „Pod rudym kotem”. Chciał pan zostać tam i obserwować Betty Barnard. Czy nie przypomniał pan sobie kogoś, na kogo w tym czasie zwrócił pan uwagę?

— Na bulwarze spacerowały całe tłumy. Nikogo zwrócić nie zapamiętałam.

AGATHA CHRISTIE

ABC

PRZEKŁAD WANDY DEHNEL

— Niech się pan zastanowi. Czasami umysł zajęty jest czymś innym, a wzrok notuje odruchowo, bezmyślnie, ale dokładnie.

— Nikogo nie zapamiętałam — powtórzył uparcie młody człowiek.

Poirot westchnął i zagadnął Mary Drower: — Otrzymywała pani listy od swojej ciotki, prawda?

— Naturalnie proszę pana. — Kiedy dostała pani ostatni? — Dwa dni przed morderstwem — odparła Mary po chwili namysłu.

— Co pisała pani Ascher?

— Pisała, że stary diabeł znowu się do niej przypieścił, a ona... bardzo państwu przepraszam za to wyrażenie... wyrzuciła go na zbyty pysk! Pisała także, że czeka mnie we środę... to były moje urodziny, proszę pana... i że razem pójdziemy do kina. W środę zawsze mam wychodne.

Coś — zapewne myśl o miłej wizycie u ciotki — napęliło łzami oczy Mary. Dziewczyna stłumiła szloch i przeprosiła cicho za swoje nieopanowanie.

— Proszę mi wybaczyć, Panie Poirot, nie chciałabym wydać się głupią. Z placu nic nie przyjdzie. Pomyślałam tylko że i ona i ja czekaliśmy na tę środę. To mnie wzruszyło, proszę pana.

— Dobrze rozumiem to uczucie — wtrącił Franklin Clarke. — Najbardziej wzruszają drobne rze-

czy. Zwłaszcza myśl o jakiejś wspólnej przyjemności, czy prezencie, coś miłego i naturalnego. Raz widziałem zwłoki przejechanej przez autobus kobiety. Widocznie przed chwilą kupiła nowe pantofle. Obok niej leżała zgnieciona paczka, z której wyglądały cienkie wysokie obcasy. To wyglądało tak tragicznie, że omal się nie rozplakałem.

— Jakże to prawdziwe! Jakże prawdziwe! — potwierdziła Megan z rzadkimżywieniem. Coś podobnego zdarzyło się po śmierci Betty. Mamusia kupiła dla niej pończochy. Kupiła przed południem w dniu kiedy... to się stało. Biedna mamusia była zupełnie załamana. Zastałam ją płaczącą nad tymi pończochami. Wciąż powtarzała: — kupiłam je dla Betty, kupiłam je dla Betty...

Głos drżał jej lekko. Pochyliwszy się do przodu spoglądała na Franklina Clarke. Zdawało mi się, że powstaje między nimi nagła nie sympatii, jak gdyby powinowactwo w nieszczęściu.

— Tak, tak — potwierdził Clarke. — Takie drobne rzeczy najbardziej czasem wspominam. Donald Fraser niespokojnie kręcił się na krześle. Tora Grey zmieniła temat rozmowy.

— Czy przygotowujemy dzisiaj jakieś plany na przyszłość?

— Naturalnie — powiedział Franklin Clarke odzyskując zwykłą mu energię. — Sądzę, że gdy nadejdzie odpowiedni moment, to znaczy kiedy pan Poirot otrzyma czwarty list, winniśmy zmobilizować wszystkie siły. Na razie powinniśmy próbować każdy na swój sposób. Może pan Poirot wskazałby nam jakieś drobne cele.

— Mógłbym wysunąć parę sugestii — rzekł skromnie Poirot.

— Doskonale. Ja będę notował — Clarke dobył notes. — Zaczynamy panie Poirot!

— Wydaje mi się prawdopodobne, że kelnerka, ta Milly Hingley, może wiedzieć coś ważnego.

(Ciąg dalszy nastąpi)